

Łódź, dn. 22.07.2019 r.

**Szanowna Pani
Dr Joanna Gruba
Prezes Fundacji Nauka Polska**

Szanowna Pani Prezes,

w odpowiedzi na Pani pismo z 4 lipca 2019 r. informuję, iż spotkałem się z prof. J. P. Tarno i po przedstawieniu mu tego dokumentu oraz po zapoznaniu się z jego wyjaśnieniami informuję, że nie zamierzam podejmować wobec prof. J. P. Tarno żadnych konsekwencji, ponieważ nie ma ku temu podstaw prawnych.

Stanowisko, jakie zajął prof. J. P. Tarno w czasie szkolenia dla pracowników uczelni wyższych na temat postępowania w sprawach stopni naukowych i tytułu naukowego nie narusza żadnego powszechnie obowiązującego przepisu prawa, ani też nie można go uznać za nieetyczne. Wynika to z następujących powodów:

Po pierwsze, nie ma przepisów prawa, które ustanawiałyby obowiązek nagrywania posiedzeń właściwych organów szkół wyższych w przedmiocie nadania stopnia naukowego lub tytułu naukowego. Nagranie takie jest zatem pomocniczym materiałem wewnętrznym protokolanta, służącym mu do sporządzenia protokołu z posiedzenia. W konsekwencji nie mają zastosowania do tych nagrań przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Po drugie, nagrania te nie są materiałem dowodowym w postępowaniu w sprawach stopni naukowych. Nie mogą być one zatem wykorzystane jako dowód, ani w postępowaniu administracyjnym, ani w postępowaniu przed sądem administracyjnym. Zarówno z przepisów poprzednio obowiązującej ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (art. 18a ust. 8), jak i aktualnie obowiązującej ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (art. 221 ust. 10 i 11) wynika, że podstawowe

znaczenie w postępowaniu wyjaśniającym w przedmiocie stopni naukowych mają dowody przedstawione przez stronę (dorobek naukowy i autoreferat) oraz recenzje sporządzone przez recenzentów powołanych w tym postępowaniu. Dodatkowo, komisje habilitacyjne mogą przeprowadzić dowód z wysłuchania strony (art. 18a ust. 10 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. i art. 221 ust. 9 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r.¹). W orzecznictwie NSA podkreśla się, że w tych sprawach zasadniczo ograniczony jest zakres i przebieg postępowania dowodowego, które szczególne przepisy ustawy o stopniach naukowych oraz rozporządzenia wykonawczego do niej regulują w zasadzie samodzielnie. W postępowaniach w tych sprawach nie znajduje zastosowania zasada czynnego udziału strony w rozumieniu art. 10 k.p.a., która powinna się realizować uczestnictwem kandydata w każdym stadium postępowania, w szczególności przez zapoznanie go z całokształtem zgromadzonego materiału dowodowego, czy udziałem w postępowaniu dowodowym wraz ze zgłaszaniem przez kandydata wniosków dowodowych. Zasadniczym dowodem i podstawą podejmowanych decyzji w omawianych sprawach są recenzje i opinie przygotowywane przez powoływanych w tym celu recenzentów, a także oceny ekspertów, z których składa się rada naukowa (wydziału), podejmowane w toku postępowań w sprawach stopni naukowych - por. w szczególności wyrok NSA z 18 czerwca 2010 r., I OSK 420/10 oraz wyrok NSA z 2 grudnia 2010 r., I OSK 1614/10.

Z kolei, zgodnie z art. 106 § 3 ustawy z 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 1302) Sąd może z urzędu lub na wniosek stron przeprowadzić dowody uzupełniające z dokumentów, jeżeli jest to niezbędne do wyjaśnienia istotnych wątpliwości i nie spowoduje nadmiernego przedłużenia postępowania w sprawie. Nagrania z posiedzeń właściwych organów uczelni nie są dokumentami w rozumieniu tego przepisu, tak więc nie mogą podlegać weryfikacji w postępowaniu przed sądem administracyjnym.

W konsekwencji, istnienie tych nagrań albo ich brak pozostaje bez wpływu na sytuację prawną doktoranta czy habilitanta, zatem zniszczenie takiego nagrania po sporządzeniu protokołu jest faktem indyferentnym prawnie.

Dodatkowo, chciałbym zauważyć, że podzielam pogląd prof. J. P. Tarno, iż nagrania takie mogą podlegać manipulacji. Najlepszym dowodem na to jest nagranie dokonane przez red. K. Dziubkę wypowiedzi prof. J. P. Tarno dotyczącej tej kwestii (nota bene bez zgody profesora i z ukrycia). W stworzonym przez siebie materiale (reportażu), na który się Pani powołuje w piśmie z 4 lipca 2019 r., użył on wybiórczo pojedynczych zdań z tej wypowiedzi i w dodatku wyrwanych z jej kontekstu, z góry dopasowanych do przyjętej przez niego tezy, że proces przyznawania stopni naukowych

¹ W przypadku osiągnięć w zakresie nauk humanistycznych, społecznych i teologicznych przeprowadzenie kolokwium jest obowiązkowe.

w Polsce jest absurdalny i dotknięty patologią. Pominął natomiast całkowicie udzielone mu przez prof. J. P. Tarno wyjaśnienia, dlaczego w obecnym stanie prawnym nagrania te pozbawione są znaczenia prawnego i ich zniszczenie pozostaje bez wpływu na sytuację prawną doktoranta czy habilitanta.

Z poważaniem

A. Różalski

Prof. dr hab. Antoni Różalski
Rektor Uniwersytetu Łódzkiego